

umer pojedynczy kosztuje 10 ent.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We Lwowie biuro administracji „Gazety Nar.”
plac Hallera w pałacu W. Ulatieichów. Ogłoszeń
w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gaz. Narod.”
agencja pana Adama, Eue Clément, 4 Paris, Orto-
Mass w Wiedniu (Haasenstein et Vogler) nr. 10
Wallfachsasse. A. Oppolitz Stadt, Strogenbastei 2
M. Dukas, I. Biernagans 18 Rudolf Messer
Sellersstraße Nr. 2, Henr. Schallek, gen. agencja
centr. eksp. ogłoszeń, G. L., Daube et Cmp. Voll-
zeile 12, w Hamburgu pp. Haasenstein et Vogler
Rajchman; et Frendler, w Warszawie Senatorska 23
W. Kukiński w Krakowie.
OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatę 6 cent.
miejscu objętości jednego wiersza drobny drukiem.
Reklamy w rubryce „Nadzieiane.”
20 ct. od wiersza.

*) Jak dalece niekiedy próżność przechodzi w
granicę i staje się śmiešnością godną pogardy
spotykamy dowód na groble Pileckiego w Druskiej
nikach, gdzie rodzina, dla której mile były prace
jego zdobyte dochody, a niemili tytuł lekarza
odmówiła mu tego tytułu w nagrobku — tytułu
który dał mu imię i miłość ludzka, — a rodzinie
w spełnieniu piękna fortune. Umarł w 1879.

waniu wniosek pp. Marasnego i Pruszyńskiego, aby wnioski poruczyć komisji z siedmiu do zdania sprawy nazajutrz. Do komisji wybrano pp. Marasnego, Bohdana Vieviena, Pruszyńskiego, Krafńskiego, Abrahamowicza i Żurowskiego. Trzej ostatni rzekli się wyboru; w ich miejsce wybrano pp. Augustynowicza, Winnickiego i Gozraskiego. W komisji będą mieli członkowie dyrekcji głos doradczy.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Delegat Żurowski odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie dyrekcji absolutorium, wyrażenie uznania i wyznaczenie funduszu dyspozycyjnego 2000 złr. na remunerację i wsparcia dla urzędników i służbowa Towarzystwa.

Pr. Pruszyński co do pozycji 20.000 złr. wyznaczanej na nieobciążone jeszcze straty wskutek sprzedaży Lichwina i Winnik, sądził, że należałoby straty te pokryć z funduszu rezerwowego.

Sprawozdawca del. Żurowski oświadcza, że dyrekcja używzyna na pokrycie strat część dochodu, postąpiła prawidłowo i wedle statutów.

P. Marassé wniósł, ażeby dłużnikowi wolno było wybierać między kilkoma planami umorzenia, a mianowicie umorzać dług zaciągnięty $\frac{1}{2}$, pret., 1 pret. lub 2 pret.

Wnioski komisji rewizyjnej uchwalono bez zmiany.

Przystąpiono do sprawozdania dyrekcji nad zeszlorzeczym wnioskiem delegata Marassé względem zaprowadzenia różnych stóp procentowych w planie umorzenia pożyczek. Dyrekcja wnosi przejście nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

Del. Marassé poparty przez del. Pruszyńskiego podnosi swój wniosek, wykazując korzyści spłaty długów na dowolny, stronie do wyboru postawiony procent, korzyści wpływające

na rzecz efektów.

Hr. Russocki w imieniu dyrekcji wykazuje wszelkie niedogodności wpływające na całkowitą stopę procentową. Mniejszy procent stałby się niepodobnym przeciągnięciem długu, zaś wyższe opłaty mogą się stać dla dłużnika z czasem uciążliwe. Gdy dłużnik jest w chęci i możliwości skrócić sobie czas umorzenia, może to zawsze uczynić przez spłacenie części lub całkowitej reszty długu nad plan umorzenia. Podwyższenie stopy procentowej skróciłoby czas amortyzacji pożyczki, a przeto i czas okresu odnośnych listów zastawnych — a już jest tyle rozmaitych kategorii tych listów, że pomnażanie ich w nieskończoność spowodowałoby najkompletniejszy chaos tak w manipulacji jak i na targach pieniężnych, nie mówiąc już o kosztach emisji.

Zgromadzenie uchwala wniosek dyrekcji.

Del. A. Augustynowicz, imieniem specjalnej komisji, przedstawia wniosek na uzupełnienie do regulaminu, a mianowicie, ażeby dyrekcja zajęła się zorganizowaniem wydziałów okręgowych (już istniejących), w ten sposób, aby wydziały te w poczyniły obywatelskiemu podąży dyrekcji pomocną rękę do ściągania zaległości dłużników, i majątkowe interesa tychże, o ile to być może.

popłynięcie uregulować się starają.

P. Vivien popiera ten wniosek, zwłaszcza gdy jest on tylko dobitniejszym sformułowaniem w sprawie i regulaminie określonych już postanowień.

Zgromadzenie przyjmuje wniosek komisji, poczem przewodniczący zamyka posiedzenie, naznaczając następne na środę przed południem.

* * *

We wczorajszym sprawozdaniu zaszedł błąd cyfrowy. Na Lichwinie Górnym straciło Towarzystwo nie 76 432 złr., lecz 6.432 złr.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 22. lutego.

* Zima nie na żarty zaczyna się dopominać o swoje prawa, a rewanz za kilka tygodni łagodniejszego powietrza, jest może za dotkliwy, właśnie dlatego, że nastąpił o czasie, który włoska wyda-

stawienie, okoliczności, że będzie to benefit in-
teligentnej, wielce talentowanej artystki, która
każdą rolę sobie powierzona oddaje bez zarzutu, a
praca sumienna celuje — kaže się spodziewać, że
teatr będzie przepiękny. Ze strony publiczności
będzie to wyraz szacunku p. Parzniczek należący
się uznania.

W piątek spotkamy się z nowością na scenie.
Wprowadzona zostanie opera Millockera p. t.
„Niewiastka z Belleville” (La pucelle de Belleville).
Libretto wzięte a powieści Pawła Koka, ma być
wyborne. Przekład dokonał Aureli Urbaszk.

Ogładaj przybyła do Lwowa p. Janiewiczowa,
znana we Lwowie śpiewaczka. Zamierza dać kilka
występów g ślednych. P. Janiewiczowa pozostawia
u naszej publiczności dobre wspomnienie, sądzimy
więc, że może liczyć na sympatyczne przyjęcie.

* Wizyta u ciotki Naumowycza. *Słowo* donosi,
że w niedzielę chłoni x. Podbawczak i trzech szale,

*** Smutny wypadek.** Wczoraj o godzinie 12 w południe dorozkacz przejechał na placu Marjackim, najstarszego z lwowickich lekarzy dr. Szczęsnego Maciejowskiego i uszkodził go tak silnie w głowę, że tenże natychmiast stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala powozecznego, a wczoraj wieczór odniesiono na noszach do domu. Powozecznego szanowany dr. Maciejowski dotychczas nie odzyskał

przyniosłobyś kał twierdzą lekarze, dostał on w skutku uderzenia w głowę zapalenia mózgu. Wzoro-
rają dwukrotnie 80 mł puszczano. Dr. Maciejow-
ski liczy przeżyło 90 lat wieku, stan więc jego ba-
dai wielkie obawy.

* **Bał polski w Wiedniu** odbył się dnia 20. b.
m. z nadzwyczajną okazałością. Cesarz nie był o-
becny, był bowiem na balu u książąt Palavic-
nich. Arcyksiążę Karol Ludwik przybył z tego po-
wodu dopiero po północy. Gości licząco do 2000.
Taniec rozpoczęto polonezem, który prowadził jeden
z członków komitetu z księżną Czartoryską. Wiel-
ki mazar otaczano w 20, na dach nębkę. Ta-

czono do godziny pół do 7. rano. Kontusze były tylko dwa. Odznaką członków komitetu były lance ułańskie z białą-amarantowymi chorągiewkami, a porządek taniec dla dam był w kształcie amarantowego siodełka ze zbroja dawnych busarzy, zdo-

nię z widzeniem Szanownej Publiczności.

P. Józefa Schuster
która przez dłuższy czas pracowała w pie-
szych magazynach we Wiedniu, otworzyła
pracownię sukien damskich,
na ulicy Halickiej, l. 34, naprzeciw sądu karne-

MATTONIEGO
GISSHÜBLER
najobficiej
alkaliczna woda mineralna
SZCZAWIOWA
napój oszeźwiający stołowy,
skutecznie bardzo na kaszel w chorobach zży-
katarach żołądka i pęcherza.
PASTYLKI pektoralne i do trawienia.
Henryk Mattoni, Karlsbad (Czechy)

Z drukarni „Gazety Narodowej.”